



**You have downloaded a document from
RE-BUS
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: Marcin Luter wobec Listu Jakuba

Author: Józef Kozyra

Citation style: Kozyra Józef. (2011). Marcin Luter wobec Listu Jakuba. "Śląskie Studia Historyczno-Teologiczne" (2011, z. 2, s. 462-472).



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIWERSYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

Ks. JÓZEF KOZYRA

Uniwersytet Śląski w Katowicach

Wydział Teologiczny

MARCIN LUTER WOBEC LISTU JAKUBA

Jest czymś szokującym, że dla takiego znawcy Pism Nowego Testamentu, jakim był dr Marcin Luter¹, List Jakuba jest „Listem słomianym” (*strohernen Epistel*), nadającym się jedynie na podpałkę do pieca². Skąd u Lutra takie lekceważące stanowisko wobec jednego z ważniejszych i bardzo praktycznych dla życia chrześcijańskiego Pism Nowego Testamentu?

Zanim Marcin Luter wysunął swoje reformatorskie postulaty wobec Kościoła rzymskokatolickiego i jego władz (1517), w swoich wykładach na uniwersytecie w Wittenberdze dotyczących Listu do Rzymian, wygłaszanych w 1515/16 roku, w ogóle nie przeciwstawiał nauki Jakuba doktrynie Pawła³. Twierdził wtedy, że „kiedy Jakub i Apostoł [Paweł] mówią o usprawiedliwieniu człowieka z uczynków, to fałszywie rozumiejąc wypowiadają się ci, którzy sądzą, że wystarczy wiara bez uczynków. Przecież Apostoł [Paweł] nie mówi, że wiara bez własnych uczynków [usprawiedliwia], ale [że] usprawiedliwia [wiarą] bez uczynków Prawa. Tak więc usprawiedliwienie domaga się nie uczynków Prawa, ale żywej wiary, która działa przez [swe] uczynki” (*igitur quando Jacobus et Apostolus dicunt ex operibus hominem iustificari, contra falsam intelligentiam disputant eorum, qui fidem sine operibus suis sufficere putabant; cum Apostolus non dicat, quod fides sine suis propriis operibus, sed sine operibus legis iustificat. Igitur iustificatio requirit non opera legis, sed vivam fidem que sua operatur opera*)⁴.

Konieczność wypełniania uczynków miłości jako praktyczne zastosowanie wiary w życiu podkreślał Luter także w wykładach wittenberskich na temat Listu do Galatów (1516/17). Retorycznie stawiał pytania i zaraz odpowiadał: „Czy nie ma już dobrych rzeczy, które można czynić, albo złych rzeczy, których czynić nie

¹ Aby zostać doktorem na uniwersytecie w Wittenberdze i móc nauczać Pisma Świętego Marcin Luter w latach 1512-1518 musiał uczyć się greki i hebrajskiego, czytać Ojców Kościoła (m.in. Augustyna) i studiować Biblię. Por. J.M. Todd, *Marcin Luter* (tyt oryg. *Martin Luther. A Biographical Study*), tł. T. Szafrński, Warszawa 1983², s. 75.

² F. Mussner, *Stellung im Kanon*, w: *Jakobusbrief*, Freiburg in Br. 1981⁴, Sonderausgabe 2002, s. 44.

³ J. Kozyra, *List Jakuba w okresie Reformacji – „List słomiany” dla M. Lutra*, w: J. Kozyra, *List Świętego Jakuba. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz*, NKB Edycja Świętego Pawła, Częstochowa 2011, s. 53n.

⁴ F. Mussner, *Stellung im Kanon*, s. 45.

można? Otóż, w istocie jest ich wystarczająco wiele. Niczyja jednak wiara nie jest tak wielka, żeby nie mogła być większa, a nawet powinna wzrosnąć. Dlatego, aby była większa, należy spełniać dobre uczynki i unikać złych! Wiara jest bowiem sprawą mającą najszerszy zasięg i wiele stopni, aż do takiego stopnia, w którym gardzi się wszystkim oprócz Chrystusa. A jeśli by nawet to się osiągnęło, co się rzadko zdarza, to wciąż byłyby jeszcze do spełnienia dobre uczynki, nie żeby coś można było przez nie osiągnąć, ale by można było służyć Bogu z najwyższą wolnością, aby Chrystus mógł nam wystarczyć, i aby nie być niczemu posłusznym oprócz woli Chrystusa, naszego Boga”⁵.

W ostatniej serii wykładów wittenberskich na temat Listu do Hebrajczyków (1517/1518) już w atmosferze mocno polemicznej M. Luter wychwalał czynną wiarę Abrahama: „Oto jest chwała wiary: nie wiedzieć, dokąd się zmierza, co się robi, co trzeba przecierpieć. Podporządkowując zaś sobie wszystko (zmysły, rozum, cnotę i wolę) iść za głosem Boga, raczej dać się prowadzić, niż iść samemu. Jest czymś oczywistym, że Abraham ze swym posłuszeństwem wobec wiary stanowi najwyższy przykład życia ewangelicznego, przykład człowieka, który rzucił wszystko, by iść za Bogiem, stawiając Słowo Boże ponad wszystko inne i miłując je ponad wszystko, ochoczo godząc się na los pielgrzyma, wydanego w każdej chwili na niebezpieczeństwa życia i śmierci”⁶.

Radykalną zmianę poglądów Lutra na temat Listu Jakuba zauważamy jednak już w „*Resolutiones Lutherianae super propositionibus suis Lipsiae disputatis*” (sierpień 1519)⁷. W swojej wypowiedzi M. Luter przeciwstawia zdanie Jakuba: „wiera bez uczynków jest martwa” (Jk 2,17.26) nauce Pawła, który mówi o „wierze żywej”. Zdaniem Lutra, „wiera martwa nie jest wiarą, lecz opinią” (*Fides mortua, non est fides, sed opinio*)⁸.

W wygłoszonym kazaniu na temat Pierwszego Listu św. Piotra w roku 1522 Marcin Luter bardzo krytycznie mówił o Liście Jakuba, zarzucając, że „nie zawiera on nauki chrześcijańskiej”. Jako dowód wysuwa „brak prawdy ewangelicznej o zmartwychwstaniu Chrystusa”⁹. A kto tego nie głosi, ten nie jest Apostołem”. Stąd Luter wyciąga wniosek, że „List Jakuba nie jest prawdziwym Listem Apostolskim”¹⁰.

Przeciwko Listowi Jakuba jako pismu apostołskiemu zdecydowanie wystąpił Luter w przedmowie do Septemberbibel (Biblia ta ukazała się 21 września 1522 r.

⁵ G. Rupp, *The Righteousness of God*, London 1953, s. 198: cyt. za J.M. Todd, *Marcin Luter*, s. 110.

⁶ G. Rupp, *The Righteousness of God*, s. 212: cyt. za J.M. Todd, *Marcin Luter*, s. 112.

⁷ J. Kozyra, *List Jakuba w okresie Reformacji* – „List słomiany” dla M. Lutra, s. 54.

⁸ F. Mussner, *Stellung im Kanon*, s. 44.

⁹ Zarzut stawiany przez Lutra wykazuje brak znajomości lub celowe pomijanie tekstu Jk 2,1: „Bracia moi, niech wiara wasza w Pana naszego Jezusa Chrystusa chwalebnego nie ma względu na osoby”. Nazwanie Jezusa w tym tekście „Panem naszym Jezusem Chrystusem chwalebnym” (Kyrios tēs doksēs) jednoznacznie potwierdza głoszenie w Jk prawdy o Jezusie Chrystusie zmartwychwstałym i pełnym chwały. Tym samym zarzut Lutra jest całkowicie bezpodstawny.

¹⁰ Cyt. za: F. Mussner, *Stellung im Kanon*, s. 44.

w Wittenberdze)¹¹. Napisał, że „List św. Jakuba – (*Epistel Sanct Jacobi*), mimo iż go odrzucano w starożytności jest dobrym pismem. Jakub stawia jednak – według Lutra – zbyt twarde wymogi i zbyt radykalnie traktuje Prawo Boże. A tak – zdaniem M. Lutra – nikt inny nie nauczał”¹². Dlatego Luter zdecydował się odrzucić List Jakuba i nie przyjmował go jako pismo apostołskie¹³.

Dla uzasadnienia swojego poglądu odnośnie odrzucenia Listu Jakuba Marcin Luter wysuwał następujące argumenty¹⁴:

1) „Jakub występuje przeciw nauce Pawła i innych pism NT głosząc usprawiedliwienie zyskane dzięki uczynom. Powołuje się przy tym na przykład Abrahama, który ofiarował swojego syna. A przecież Paweł naucza w Rz 4 zupełnie coś innego, że Abraham nie z uczynków został usprawiedliwiony, lecz przez swoją wiarę, i odwołuje się tu Apostoł do Rdz 15. Jakub zaś przytacza tekst o złożeniu ofiary z Izaaka (Rdz 22,9) a następnie pisze, że Abraham został usprawiedliwiony przez wiarę, o czym nie mówi tekst Rdz 22,9 lecz Rdz 15,6. Paweł więc, powołując się na Pismo Święte ST, mówi o wierze Abrahama a nie o jego dziełach (uczynkach)¹⁵.

¹¹ J. Kozyra, *List Jakuba w okresie Reformacji – „List słomiany” dla M. Lutra*, s. 54.

¹² Takie stwierdzenie Lutra mija się z prawdą. Luter jakoby nie znał radykalnej nauki moralnej Jezusa przedstawionej chociażby w Kazaniu na górze (Mt 5-7) czy też w wielu listach Pawła, Piotra i Jana.

¹³ „Aber das ist mein Meinung drauff stelle, acht ich sie (Episteln Sanct Jacobi) für keins Apostel Schrifft, und ist das mein Ursach” („Ale moim zdaniem List św. Jakuba nie jest żadnym pismem apostołskim, i to jest przyczyną [odrzucenia go] przeze mnie”), cyt. za: F. Mussner, *Stellung im Kanon*, s. 43.

¹⁴ Tamże, s. 43n.

¹⁵ Autor Listu Jakuba wykazuje, że wiara Abrahama poparta czynami jest dowodem biblijnym najwyższej rangi. W Jk 2,21-23, odwołując się najpierw do Rdz 22,9, a następnie do Rdz 15,6 przypomina, że „wypełniło się Pismo”, a wiara osiągnęła swój cel, stając się doskonałą i dojrzałą, czyli doprowadzającą do celu. W Jk 2,21a Autor rozpoczyna dowód z Pisma Świętego od ukazania Abrahama jako naszego Ojca [w wierze], który dzięki uczynom [wyptywającym z wiary] został uznany za sprawiedliwego. Jakub stawia retoryczne pytanie: „Abraham, Ojciec nasz, czyż nie przez czyny został usprawiedliwiony?”. Pozytywną odpowiedź daje dalszy wywód (Jk 2,21b-23). To przez wiarę popartą czynami Abraham został usprawiedliwiony.

Paweł Apostoł zaś udowadniał, że synem Abrahama jest się dzięki wierze. Dlatego chrześcijaństwo, tak pochodzenia żydowskiego jak pogańskiego, mogą słusznie nazywać Abrahama swoim Ojcem w wierze. W Rz 4,11n. napisał: „Abraham stał się Ojcem wszystkich tych, którzy wierzą nie mając obрязania, aby im to poczytano za tytuł do usprawiedliwienia. Stał się też Ojcem tych obрязanych, którzy nie tylko na obрязaniu się opierają, ale nadto postępują według wiary, jaką Ojciec nasz Abraham posiadał przed obрязaniem” (por. także Rz 4,16; 9,7n). A w Ga 3,7-9.28-29 czytamy: „Ci, którzy polegają na wierze, ci są synami Abrahama. I stąd Pismo widząc, że w przyszłości Bóg na podstawie wiary będzie dawał poganom usprawiedliwienie, już Abrahamowi oznajmiło tę radosną nowinę: «W tobie będą błogosławione wszystkie narody». I dlatego tylko ci, którzy polegają na wierze, mają uczestnictwo w błogosławieństwie wraz z Abrahamem, który dał posłuch wierze (...). Jeżeli zaś należycie do Chrystusa, to jesteście też potomstwem Abrahama i zgodnie z obietnicą – dziedzicami”.

Powyższe stwierdzenia Pawła, że Abraham jest „Ojcem wszystkich wierzących w Chrystusa”, tak żydów jak pogan pozwala Autorowi Listu Jakuba w 2,21 nazwać „Abrahama Ojcem naszym [w wierze], który przez czyny [z niej płynące] został usprawiedliwiony”.

Wiara Abrahama nie była martwa ani niepoparta czynami (Jk 2,20), lecz żywa, przejawiała się przez jego postępowanie, współdziałała z jego uczynkami, widoczna była w jego życiu. Dlatego Autor Listu Jakuba nakazuje w tej postawie dostrzec wzór postępowania: „Zobacz, że wiara

Stąd też Jakuba nie można uznać za (dobrze nauczającego) Apostoła”¹⁶.

2) „Jakub nie naucza o Chrystusie, pomija Jego mękę i zmartwychwstanie”¹⁷. Nie uczy też o Duchu Chrystusa. Wspomina tylko naukę moralną Chrystusa

[Abrahama] współdziała z jego czynami” (Jk 2,22a). Konieczność wiązania ze sobą wiary i czynów, które muszą iść z nią w parze stanowi podstawę dowodzenia Jakubowego. Wiary nie da się oddzielić od czynów, bo wiara i czyny muszą iść razem, wiara musi współdziałać z czynami, tak jak było w przypadku Abrahama.

To czyny Abrahama sprawiły, że jego wiara stała się dojrzała i doskonała, osiągnęła swój cel, doprowadziła do usprawiedliwienia. Dlatego Jakub, kontynuując zachętę, wzywa do naśladowania, w celu osiągnięcia zbawienia: „[Przecież] widzisz [albo: zobacz], że przez uczynki wiara się wydoskonaliła [stała się dojrzała, doszła do celu jakim jest usprawiedliwienie przed Bogiem]” (Jk 2,22b).

Wprowadźmy zasadę „wypełniania się Pism” Autor Listu zastosował już w Jk 2,21. („Czyż nie dzięki uczynkom Ojciec nasz, Abraham, został uznany za sprawiedliwego, kiedy ofiarował swojego syna Izaaka?”), jednak dopiero w wersecie 23a mówi wprost o tym, „że „Pismo zostało wypełnione”. Formuła ta stanowi uroczyste wprowadzenie do podania tekstu Pisma Świętego jako spisane go Słowa Bożego. W tym celu Jakub przytacza tekst Rdz 15,6, którego treść wiąże z Rdz 22,16-18 (ponowienie obietnicy). Jakub podkreśla, że „Abraham uwierzył Bogu i zostało mu to policzone ku usprawiedliwieniu [lub: sprawiedliwości]” (Jk 2,23b). W ten sposób stara się wykazać, że również adresatowi Listu Bóg usprawiedliwia przez wiarę popartą uczynkami, podobnie jak to było z Abrahamem. „Wypełnienie się Pisma” bowiem dotyczy nas, którym zawierzenie Bogu na wzór Abrahama zostaje poczytane ku usprawiedliwieniu, czyli przynosi nam zbawienie.

Już w Jk 2,21a Jakub nazwał „Abrahama Ojcem naszym [w wierze], który przez czyny [z niej płynące] został usprawiedliwiony”. Jednym z tych czynów była ofiara, jaką złożył Abraham ze swego syna Izaaka, co zostało tam wspomniane: „Ojciec nasz, Abraham, czyż nie dzięki uczynkom został uznany za sprawiedliwego, kiedy ofiarował swojego syna Izaaka?” Ofiarę tę opisano szeroko w Rdz 22,1-18.

W Jk 2,23 Jakub, przytaczając tekst Rdz 15,6, podkreśla, że podstawą do usprawiedliwienia było jego zawierzenie Bogu. Chociaż w tym tekście nie mówi wprost o czynach Abrahama, to jednak cały kontekst (Jk 2,21-24) wskazuje, że chodzi wyłącznie o wiarę czynną, popartą uczynkami. Dlatego nie można wypowiedzi Autora o wierze usprawiedliwiającej Abrahama przeciwstawiać jego czynom. Wiara i czyny bowiem idą w parze, co Jakub wyraźnie zaznacza w Jk 2,22: „wiara Abrahama współdziała z jego uczynkami”, i w Jk 2,24: „Widzicie więc, że człowiek zostaje uznany za sprawiedliwego dzięki uczynom, a nie samej tylko wierze”.

Takie stanowisko Jakuba wobec wiary, która musi być poparta czynami absolutnie nie stoi w opozycji do nauki Pawła o wierze, która usprawiedliwia. Paweł bowiem również mówi o wierze popartej czynami miłości (por. Ga 5,6). Przecistawienie przez Apostoła Pawła usprawiedliwienia z wiary w Jezusa Chrystusa doktrynie usprawiedliwienia na podstawie wypełniania uczynków Prawa Mojżeszowego w żaden sposób nie koliduje z nauką Jakuba o usprawiedliwieniu z wiary współdziałającej z czynami. Tak bowiem Apostoł Paweł, jak Jakub domagają się wiary czynnej, a nie teoretycznej. Kiedy zaś Paweł wykazywał, że do usprawiedliwienia potrzebna jest wiara na wzór Abrahama, to nie mówił o wierze Patriarchy niepotwierdzonej czynami, lecz jedynie udowadniał, że Abraham wykazał swą czynną wiarę jeszcze przed zawarciem przymierzy (w Kanaanie i na Synaju). Pawłowi bowiem zależało, aby wykazać jedyną możliwość usprawiedliwienia na podstawie wiary w Chrystusa na wzór Abrahama. Postawę taką przeciwstawił Apostoł poglądom twierdzącym, że usprawiedliwienie można osiągnąć [jedynie] na podstawie wypełniania uczynków wymaganych przez Prawo Mojżeszowe i udowadniał, że do usprawiedliwienia potrzebna jest wiara w Jezusa Chrystusa (por. Rz 3,21-31; 4,1-5,1; Ga 2,16-21; 3,6-14.21-29).

¹⁶ F. Mussner, *Stellung im Kanon*, s. 43.

¹⁷ Nie jest to zgodne z prawdą, gdyż w Jk 2,1 czytamy o „wierze w Pana Jezusa Chrystusa uwielbionego”. W wielu innych tekstach Jakub jednoznacznie sugeruje, że chodzi o Pana Jezusa. W Jk 5,14n Autor pisze, aby „chory sprowadził przebiterów Kościoła, żeby się modlili nad nim i namaścili go w imię Pana [Jezusa]. A modlitwa pełna wiary będzie dla chorego ratunkiem i Pan

(etykę) i mówi ogólnie o wierze w Boga. Prawdziwy zaś Apostoł głosi mękę i zmartwychwstanie Chrystusa, i to podaje jako podstawowe uzasadnienie wiary, jak czytamy w J 18: „wy będziecie moimi świadkami”¹⁸. To samo znajdujemy w innych księgach świętych. Traktowanie o Chrystusie stanowi probierz dla uznania jakiegoś tekstu za Pismo Święte. Wszystkie bowiem Pisma wskazują na Chrystusa” (tu Luter odwołuje się do Rz 3). Podkreśla też, że „dla Pawła najważniejsza była znajomość Chrystusa (1 Kor 2)”. Stąd Luter wyciąga wniosek, że „tylko ta nauka jest apostołska, która głosi Chrystusa, inna zaś nie jest apostołska. Skoro więc Jakub nie głosi Chrystusa, to nie przedstawia nauki apostołskiej”¹⁹.

3) „Jakub zajmuje się tylko Prawem i uczynkami (z niego płynącymi) i zarzuca brak porządku wśród wierzących”. Z tego względu wydaje się Lutrowi, że „Jakub podaje etyczne wskazania jakiegoś ucznia apostołskiego, albo też odpisał je od kogoś innego. Jakub nazywa Prawo, «Prawem wolności», zaś Paweł mówi o «Prawie niewoli, Prawie grzechu, Prawie gniewu (Bożego) i o Prawie śmierci»”²⁰. To ma być argumentem za przeciwstawieniem Jakuba Pawłowi i odmówienie Jakubowi przywileju apostołskiego nauczania!

4) „W Liście Jakuba znajdujemy odwołanie się do słów św. Piotra, że «miłość zakrywa wiele grzechów» (Jk 5,20 = 1 P 4,8), a Jakub wzywa: «poddajcie się Bogu» (Jk 4,7.10).

Św. Paweł w Ga 5 ducha radości przeciwstawia nienawiści (Ga 5,19.22).

Św. Jakub był też w Jerozolimie za czasów Heroda (Agryppy I), który chciał zgładzić św. Piotra. To wszystko (zdaniem Lutra) wskazuje, jak Piotr i Paweł dalecy byli (od Jakuba), i że wiele ich dzieliło”²¹.

5) „Skoro Jakub domaga się wiary poświadczonej uczynkami, to takie myślenie i sposób rozumowania oraz wypowiedzi wykazują jego słabość (*schwach*), a przede wszystkim (jego) List (jest słaby). Ponadto przeciwstawia się on Pawłowi i innym pismom, bo chce się zająć Prawem, zaś Apostoł (Paweł) zajmuje się zachętą do miłości²² (*[Jacobus] wils mit Gesetz treiben aussrichten, das die Apostel [Paulus] mit reitzen zur lieb aussrichten*). Dlatego nie chcę go (Listu Jakuba) mieć w swojej Biblii ani zaliczać do Ksiąg Świętych. Jest w nim (wprawdzie) wiele pięknych wypowiedzi, ale są one bez wnętrza, dotyczą spraw tego świata i sprzeciwiają się Pawłowi oraz wszystkim innym i dlatego nie można go traktować jak resztę Pism (Świętych)”²³.

[Jezus] go podźwignie”. Jest jeszcze kilka nawiązań treściowych do Jezusa Chrystusa, np. „zobaczyliście koniec [zycia] Pana [Jezusa]” (Jk 5,11b) czy też Jk 5,6: „potępiłście i zabili sprawiedliwego, nie stawia wam oporu”. Tekst ten jest wyraźną analogią do opisów Męki Pańskiej. Zaś w Jk 5,8 Autor przypomina: „paruzja Pana [Jezusa Chrystusa] jest już bliska”. A o eschatologicznej nagrodzie, o „wieńcu życia obiecany przez Pana [Jezusa]” czytamy już w Jk 1,12.

¹⁸ Jest to raczej nawiązanie do tekstu J 15,27.

¹⁹ F. Mussner, *Stellung im Kanon*, s. 44.

²⁰ Tamże.

²¹ Tamże. Te argumenty Lutra jednak wcale nie przeciwstawiają Jakuba Pawłowi czy Piotrowi.

²² To przeciwstawienie nie jest słuszne, bo również Jakub wielokrotnie zajmuje się praktyczną miłością chrześcijańską, np Jk 2.

²³ Cyt. za: F. Mussner, *Stellung im Kanon*, s. 44.

We wprowadzeniu ogólnym do Septemberbibel (1522) Luter przeciwstawił List Jakuba Ewangelii Jana, Listom Pawła (Rz, Ga, Ef) oraz Pierwszemu Listowi św. Piotra. Jest to sprawą niezrozumiałą, skoro w wykładach dotyczących Listu do Galatów w latach 1523 i 1531 Reformata, komentując Ga 2, przedstawia swą koncepcję dobrych uczynków, „których słusznie domaga się prawo moralne dane żydom przez Boga, dopóki człowiek nie zostanie uwolniony od jego ciężaru i nie zacznie postępować moralnie z miłości, a nie z obawy przed Prawem”. Mówił też, że „katolicy przekręcają jego myśl, twierdząc, że zabrania dobrych uczynków”. Luter zaś uważał tylko, że „człowiek nie może osiągnąć żadnych dóbr duchowych, spełniając jedynie dobry uczynek”²⁴.

W komentarzu Listu do Galatów (Ga 2) Luter mówi szczegółowo o konieczności dobrych uczynków, którymi są akty miłosierdzia. Przeciwwstawia tę opinię teorii o wystarczającej dobrej intencji i powtarza, że czynności rytualne nie mają znaczenia, jeśli pomija się istotne akty miłosierdzia²⁵. Luter mówił wprost: „Wierni czują tę pokusę, że jeśli opuszczą choćby najbłahszą rzecz, którą powinni wykonać, to wkrótce ich sumienie będzie im to wyrzucać, ale nie przejmują się aż tak tym, że zaniedbują spełnianie dzieł miłosierdzia, co jest nagminne, albo, że nie przejawiają szczerej i braterskiej miłości i uczuć w stosunku do swych bliźnich. Nie zważają bowiem tak na przykazanie miłości, jak na swe zabobony, od których nigdy nie uwolnią się w tym życiu”²⁶.

Przecież te słowa korespondują wprost z nauką Jakuba: „Jeśli zgodnie z Pismem wypełniasz królewskie Prawo «będziesz miłował bliźniego swego, jak siebie samego», dobrze czynicie” (Jk 2,8); oraz: „Bracia moi! Jaki z tego pożytek, jeśli ktoś mówi, że wierzy, a nie potwierdza tego czynami? Czy taka wiara może go zbawić? Otóż – nie! Gdyby więc twój brat lub siostra byli nadzy lub głodni, a ty byś im powiedział: «Idźcie w pokój, ogrzejcie się i posilcie», lecz nie dałbyś im tego, czego potrzebuje ciało, jakąż będą mieli z tego korzyść? Tak więc wiara nie potwierdzona czynami, martwa jest sama w sobie” (Jk 2,14-17); a także: „Bezlitosna kara spadnie na tych, którzy nie czynią miłosierdzia. Miłosierdzie jednak przewyższa wyrok potępiający” (Jk 2,13).

W tym świetle negatywne stanowisko Lutra wobec Listu Jakuba jest całkowicie nie do pojęcia!

Luter nazwał List Jakuba „Listem słomianym (*ein rechte stroern Epistel*), który nie ma w sobie niczego ze stylu ewangelicznego”²⁷. Uzasadnienie nazwy „List słomiany” (*stroern Epistel*) można znaleźć w „mowach Lutra przy stole” (*Tischreden* 5, 382): „Listem Jakubika będę kiedyś zapalał ogień w piecu” (*Ich werde einmal mit dem Jeckel den Offen heizen*)²⁸, oraz w *Tischreden* 5, 414: „Chcielibyśmy List Jakubika wrzucić tu w Wittenberdze na stos, bo nic nie mówi

²⁴ Cyt. za: J.M. Todd, *Marcin Luter*, s. 253.

²⁵ Tamże, s. 253.

²⁶ Cyt. za: J.M. Todd, *Marcin Luter*, s. 253.

²⁷ Cyt. za: F. Mussner, *Stellung im Kanon*, s. 44.

²⁸ Tamże, s. 45.

o Chrystusie (poza początkiem) i sprzeczny jest z nauką Pawła i Ewangelii oraz nie uczy w sposób właściwy o Prawie”²⁹.

Lekceważenie Listu Jakuba przez Marcina Lutra nazywanego pogardliwie *Jeckel* – „Listem Jakubika”, potwierdzają też inne jego bardzo niewybredne i krytyczne wypowiedzi zawarte w słynnych *Tischreden* („mowy przy stole” wygłaszane w 1542 roku na przemian po łacinie i po niemiecku): „Odrzucamy List Jakuba z nauczania [chrześcijańskiego], bo nie ma w nim żadnej mowy o Jezusie Chrystusie. [Jakub] wymienia Chrystusa jedynie na początku [Listu]. Dlatego sądzę, że napisał go jakiś żyd, który coś słyszał z daleka o Chrystusie, ale się z Nim nie spotkał. A kiedy usłyszał, że chrześcijanie tylko dzięki wierze dochodzą do Jezusa, pomyślał sobie: «Panie, Ty chciałbyś ich spotkać», i (źle sądząc) [Jakub] chciał przymusić ich do działania, co też uczynił. O męce i zmartwychwstaniu Chrystusa [Jakub] nie mówi ani słowa³⁰, a przecież te prawdy znajdujemy w całym nauczaniu apostolskim. Ponadto [w Liście] brak jakiegokolwiek porządku i metody. Jakub mówi o ubraniu a potem zaraz o gniewie. Przechodzi ciągle od jednej sprawy do drugiej³¹. Podaje przykładową przypowieść, że tak jak ciało nie żyje bez duszy, tak wiara jest niczym bez uczynków. O Maryjo, Matko Boska! Jakże ubogie to podobieństwo! (*similitudo*)”³².

Do krytycznych uwag pod adresem Listu Jakuba M. Luter wraca jeszcze w 1543 roku, twierdząc, że „nie posiada on takiego autorytetu, którego spuścizną byłaby właściwa nauka wiary. Nie potwierdza bowiem autorytetu innych Apostołów i całego Pisma Świętego (*non est tanta eius auctoritas, ut propterea doctrina fidei relinquatur et discedatur ab auctoritate reliquorum Apostolorum et totius Scripturae*)”³³.

Jak wynika z powyższych wypowiedzi Marcina Lutra, odmawiał on Listowi Jakuba przynależności do kanonu biblijnego, ponieważ, jego zdaniem, pismo to nie spełnia warunków pism apostolskich. Dla Lutra pismo nieapostolskie nie jest kanoniczne. Zaś apostolskość, zupełnie swoiście pojmowana, jest dla niego głównym kryterium kanoniczności.

Zdaniem Lutra nie wystarczy, że w Liście Jakuba nawiązuje się do nauk etycznych Jezusa („Kazania na górze”). Koniecznie bowiem musiałaby się tam znaleźć nauka o męce i zmartwychwstaniu Chrystusa³⁴. Okazuje się jednak, że takie prawdy tam znajdujemy!

²⁹ Tamże.

³⁰ Fałsz tej tezie kładzie jedna z możliwych interpretacji frazy Jk 5,11b: „zobaczyliście koniec Pana”. Zdanie to na podstawie analizy greckiego terminu „telos – koniec” można jednoznacznie odnieść do końca życia Jezusa, czyli Jego śmierci krzyżowej. Zaś formuła w Jk 5,6: „potępiliście i zabili sprawiedliwego, nie stawia wam oporu”, jest wyraźną analogią do opisów Męki Pańskiej nawiązując do Mdr 2,20 oraz Mt 27,19; Łk 23,14n. 22.34; J 19,11.

³¹ Wieleś podejmowanych wątków jest czymś charakterystycznym również dla Listów św. Pawła, np 1-2 Kor.

³² Cyt. za: F. Mussner, *Stellung im Kanon*, s. 44n.

³³ Tamże, s. 45.

³⁴ J. Kozyra, *List Jakuba w okresie Reformacji* – „List słomiany” dla M. Lutra, s. 57.

Można się zastanawiać, dlaczego Luter zmienił swoje podejście do Listu Jakuba?

Zmienność poglądów u Marcina Lutra podkreśla jego biograf J. M. Todd, kiedy pisze: „Nie można powiedzieć o Lutrze, by był pisarzem ostrożnym czy metodycznym. Zachował zwyczaj prowadzenia polemik, który nabył we wczesnym okresie swego pobytu na uniwersytecie. Była to narzucona z zewnątrz dyscyplina, która nadając procesowi myślenia pewien określony schemat, miała umożliwić osobne przedstawienie poszczególnych zagadnień, stanowiących przedmiot debaty. Metoda ta może wprowadzać w błąd, a z pewnością ma to miejsce w wypadku Lutra. Można z powodzeniem tak zestawiać poszczególne teksty, aby wykazać, że w swych pismach przeczy sam sobie, albo, że jest niestarannym pisarzem lub złym logikiem. Ale jeśli podejmie się próbę zrozumienia tego, co rzeczywiście miał na myśli i co chciał przekazać swym zwolennikom, jeśli dokona się wysiłku uogólnienia, poszczególne teksty będą musiały zostać umieszczone w kontekście całej jego myśli. Do pewnego stopnia takie uogólnienie może być [jednak] niewłaściwe z tego względu, że Luter często interesuje się w swych pismach specjalnymi lub szczegółowymi sprawami i absolutnie nie dba o zgodność danej publikacji z resztą swych wypowiedzi. Poza tym jego myśl się rozwija i zmienia”³⁵.

Co do sposobu wypowiadania się Lutra i jego języka, którym wywoływał zgorszenie, tenże biograf pisze: „Wydaje się pewne, że zamięłowanie Lutra do używania przekleństw i słów wulgarnych zostało w pewnym sensie ukształtowane pod wpływem warunków, w jakich rozwijała się jego psychika. W grę wchodzi jednak również inne momenty. Niezależnie od tego, że styl ten był powszechnie używany, soczystość języka Lutra mogła być całkowicie zamierzona jako próba przedstawienia swemu przeciwnikowi nagich faktów, tak jak by to uczynił człowiek prosty. Wszystko to wiązało się z przejściem od scholastycznych abstrakcji do słownictwa codziennego, stosowanego w Ewangelii”³⁶. Todd dodaje jeszcze, że „Luter był człowiekiem nerwowym, pobudliwym, pełnym energii umysłowej. Stąd skłonność do podejmowania obrony własnej kosztem innych, obrony wyrażonej za pomocą gminnego języka grubych i niewybrednych powiedzonek, którymi z lubością się posługiwał. Niewątpliwie było to częściowo spowodowane rodzajem ekshibicjonizmu. Luter zawsze oscylował między nieśmiałością a kompensacyjną pewnością siebie. Wulgarne słownictwo dawało świadectwo pochodzeniu i aktualnej przynależności do krewkiego i nieokrzesanego ludu saksońskiego”³⁷.

Wnikliwe czytanie Listu św. Jakuba pozwala wykazać bezpodstawność odrzucenia tego Listu Apostolskiego spośród Ksiąg Świętych. Wielki jest bowiem związek Listu Jakuba z tradycją biblijną Starego i Nowego Testamentu i widać w nim wprost zupełną jednomysłność z nauczaniem Jezusa i nauką Apostołów. Dlatego też lekceważące traktowanie Listu Jakuba przez Marcina Lutra jako „Listu

³⁵ J.M. Todd, *Marcin Luter*, s. 259n.

³⁶ Tamże, s. 232.

³⁷ Tamże, s. 16n.

śłomianego”, który nadaje się jedynie do pieca, jest zupełnie niezrozumiałe i błędne. Bowiem podane przez Ojca Reformacji argumenty są fałszywe.

Problem odrzucenia przez Lutra Listu Jakuba nadal interesuje wielu uczonych³⁸. W Biblii zaś wydawanej przez protestantów pozostawiono List Jakuba wśród ksiąg Nowego Testamentu. Ostateczne orzeczenie Urzędu Nauczycielskiego Kościoła o kanoniczności tej księgi zostało wyrażone na Soborze Trydenckim. Na IV sesji soborowej 8 kwietnia 1546 roku wydano dekret o księgach świętych przynależnych do kanonu biblijnego. Wśród 27 ksiąg Nowego Testamentu wymieniono też List Jakuba (Denzinger nr 1503)³⁹. Dekret Soboru Trydenckiego o kanoniczności Listu Jakuba potwierdził jedynie przekonanie o przynależności tej księgi do zbioru ksiąg świętych, jakie od starożytności, od czasów apostołskich prezentuje Tradycja kościelna.

Dla zrozumienia dialektyki Lutra dotyczącej również jego stosunku wobec Listu Jakuba przed rokiem 1517 i po tym przełomowym czasie, pomocą mogą służyć uwagi współczesnych badaczy Lutra uwzględniających jego osobowość i psychikę. Obok opinii Heinricha Denifle (1844–1905)⁴⁰, Hartmana Grisara (1845–1932)⁴¹ i Franza Xavera Kiefla (1869–1928)⁴² nowe wyniki badań nad Lutrem ukazuje Joseph Lortz (1887–1975)⁴³. Ich poglądy prezentuje Alfons Skowronek w „Posłowie” do książki J.M. Todda: *Marcin Luter*⁴⁴.

Oto stanowisko Josepha Lortza, który „eksponuje wielkość Lutra jak i jego jednostronność. Zasadniczym elementem wewnętrznej konstytucji Lutra był jego radykalny subiektywizm. W nieposkromionej namietności swych religijnych zmagających, Luter zasklepił się w sobie do tego stopnia, że był w stanie słuchać już tylko

³⁸ M. Meinertz, *Luther und der Jakobusbrief*, Strassburger Diözesanblatt 23 (1904), s. 335-341; tenże, *Luthers Kritik am Jakobusbrief nach dem Urteil seiner Anhänger*, BZ 3 (1905), s. 273-286; H.J. Klauck, „Streit um die Rechtfertigung: Paulus, Jakobus und Martin Luther”, w: tenże: *Religion und Gesellschaft im frühen Christentum. Neutestamentliche Studien*, Tübingen 2003, s. 341-359; Chr. Burchard, *Gemeinde in der strohern Epistel*, w: *Kirche*, (FS G. Bornkamm), hg. V.D. Lührmann u. G. Strecker, Tübingen 1980, s. 315-328; G. Eichholz, *Glaube und Werke bei Paulus und Jakobus*, München 1961; P. von Gemünden, M. Konradt und G. Theißen, (hg.), *Der Jakobusbrief. Beiträge zur Rehabilitierung der „strohern Epistel“*, Münster 2003; K. Haacker, „Justification, salut et foi. Étude sur les rapports entre Paul, Jacques et Pierre”, *Études Théologiques et Religieuses* 73/2 (1998), s. 177-188; M. Hengel, *Der Jakobusbrief als antipaulinische Polemik*, w: M. Hengel, *Paulus und Jakobus*, Kleine Schriften 3(2002), s. 511-548; M. Konradt, *Der Jakobusbrief als Brief des Jakobus*, s. 16-53; U. Luck, *Der Jakobusbrief und die Theologie des Paulus*, ThG 61 (1971), s. 161-179; W. Schmithals, *Paulus und Jakobus*, Göttingen 1963; J.B. Souček, *Zu den Problemen des Jakobusbriefes*, EvTh 18(1958), s. 460-468.

³⁹ *Enchiridion symbolorum definitionum et declarationum de rebus fidei et morum*, ed. H. Denzinger, A. Schönmetzer, Barcelona, Freiburg in Br., Roma 1976³⁶, s. 365.

⁴⁰ H. Denifle, *Luther und Luthertum*, t. 1-2, Mainz 1904-1909.

⁴¹ H. Gisar, *Luther*, t. 1-3, Freiburg in Br. 1911-1912.

⁴² F.X. Kiefl, *Martin Luther's Religious Psyche*, w: *Katholische Weltanschauung und modernes Denken*, Ratisbon 1923, s. 17-38: (za: http://tquid.sharpens.org/catlut2.htm#_edn4 stan z dnia 14.12.2010).

⁴³ J. Lortz, *Die Reformation in Deutschland*, t. 1-2, Freiburg i. Br. 1939-1940.

⁴⁴ A. Skowronek, *Marcin Luter – ani kacerz, ani święty. Posłowie*, w: J.M. Todd, *Marcin Luter*, s. 284-286.

tego, co odpowiadało jego usposobieniu. Ta właściwość jego charakteru sprawiła, że nie słuchał on już całości (Ewangelii i Kościoła), lecz dokonywał selektywnego wyboru, tak, że swe własne, osobiste poszukiwania, poznanie i wahania eksponował jako normę. Czy jednak Luter zdawał sobie sprawę z tego, że jego stanowisko godziło w obiektywny porządek?”⁴⁵.

Nazwanie przez Lutra Listu Jakuba „Listem słomianym” (*strohernen Epistel*) było oznaką skrajnego lekceważenia i pozbawienia go wszelkich wartości. Pismo to bowiem, zdaniem Lutra, należałoby zniszczyć, gdyż nadaje się tylko na spalanie na stosie albo na podpałkę do pieca.

Szkoda, że Marcin Luter tak bardzo zmienił zdanie odnośnie Listu Jakuba po zerwaniu więzi z Kościołem rzymskokatolickim. Wcześniej bowiem (przed rokiem 1517, a nawet do roku 1518) nie przeciwstawiał nauki Jakuba o wierze i uczynkach Pawłowej koncepcji usprawiedliwienia z wiary, lecz wykazywał ich wzajemną koherencję⁴⁶.

MARTIN LUTHER UND JAKOBUSBRIEF

Zusammenfassung

In den Aussagen Martin Luthers, betreffend den Brief des heiligen Jakob, finden wir eine radikal gegensätzliche Meinung. In den Wittenbergischen Vorträgen über die Römer und Galater Briefe (die Jahre 1515 - 1518) sieht der Augustinermönch keine Widersprüche zwischen Paulus und Jakob. Ein ganz falsches Verständnis wirft er denen vor, welche meinen, dass zum Heil einzig der Glaube, ohne die Werke, genügt. In Vorträgen über Hebräerbrieff preist Luther hoch den Glauben Abrahams, welcher in seinem Verhalten sich offenbart hat.

Die Gegenüberstellung der Lehre des heiligen Jakobus der apostolischen Tradition, und Vorwürfe an fehlender Erwähnung des Leidens Christi und seiner Auferstehung im Jakobusbrief, finden wir in den Aussagen Luthers, angefangen von Jahr 1519 (Lipsiae disputatis - 1519; Septemberbibel - 1522).

Die grösste Verachtung des Jakobusbriefes in den Aussagen Luthers (Tischreden - 1542) könnte man finden in den Worten, wo er den Jakobusbrief als Strohbrieff bezeichnet („*strohernen Epistel*“), welcher gut ist zum anstecken des Feuers.

Diese Veränderung der Meinungen Luthers betreffend des Jakobusbriefes, nach Ansicht seiner Biografen kam zu Stande, in Folge des komplizierten Charakters des Reformators.

Luther scheint nicht bemerkt zu haben, dass er bei Veränderung seiner Ansichten, sich selbst widerspricht, und missachtet die realen Wahrheiten aus der Bibel. Im Gegensatz zu der Lehre, welche übereinstimmt mit der Bibel, stellte er ganz andere Behauptungen.

Unbeherrschtheit seines Gemütes führte ihn zu Wortausbrüchen, deren er sich später vielleicht geschämt hat. Nicht selten hat M. Luther seine eigenen Überlegungen und Meinungen als feste Normen dargestellt. Schade, dass M. Luther so sehr seine Meinungen

⁴⁵ Tamże, s. 285n.

⁴⁶ J. Kozyra, *List Jakuba w okresie Reformacji – „List słomiany” dla M. Lutra*, s. 57.

verändert hat, was den Jakobusbrief betrifft, nach dem er den Bund mit der katholischen Kirche gebrochen hat.

Słowa kluczowe: Marcin Luter, List Jakuba, wiara i uczynki, zmienność poglądów

Keywords: Martin Luther, The Epistle of James, Faith and Good Works,
Change of Opinions